



Grasuje szajka złodziei! - ostrzega mieszkaniac. Tak próbowali ukraść auto metodą „na walizkę”

data aktualizacji: 2024.01.14



Metoda "na walizkę" - jak przyznają policjanci, pozwala ukraść samochód nawet w kilka sekund! Mieszkaniec Napromka w gminie Lubawa jest przekonany, że to właśnie "walizką" posłużyli się "nieproszeni goście", którzy pojawili się przy jego posesji nocą 12 stycznia.

Z nagrania z monitoringu wynika, że srebrne audi zaczęło krążyć wokół jednej z ogrodzonych posesji w Napromku krótko przed godziną 2:00 w nocy.

Wszystko wskazuje na to, że nocni "goście" byli zainteresowani zaparkowaną tu osobówką. W pewnym momencie auto zatrzymuje się blisko bramy i z audi wysiada mężczyzna. Po chwili **widać rozbłysk i... uruchomiony zostaje kierunkowskaz stojącego przy domu auta.**

Złodzieje jednak ostatecznie rezygnują.

- Psy zaczęły szczekać, do tego na posesji obok mojej zapalono światło, wtedy ci ludzie odjechali - wyjaśnia mężczyzna, który szczęśliwie nie stracił swojego auta. - Być może nie mogli się uporać z bramą, która ma siłowniki - dodaje mieszkaniac gminy Lubawa. - Myślę

jednak, że mogli sobie dorobić kluczyki i mogą jeszcze próbować ukraść auto gdzieś na mieście, na przykład z parkingu przed marketem. Dlatego na razie nie jeżdżę samochodem - póki nie założę zabezpieczenia w postaci odcięcia pompy paliwa.

Stosowanie jak najliczniejszych, nawet najprostszych zabezpieczeń doradza też policja.

- Każde, nawet najprymitywniejsze, zabezpieczenie zmusza przestępcę do większego wysiłku, wydłużając jednocześnie czas potrzebny mu na włamanie lub kradzież - wskazują mundurowi w materiale poświęconym kradzieżom aut metodą "na walizkę". - Im dłuższy bowiem okres potrzebny jest na pokonanie zabezpieczenia (zabezpieczeń), tym większa szansa, iż przestępca odstąpi od kradzieży pojazdu lub zostanie spłoszony przez przygodne osoby, np. sąsiadów czy przechodniów.

Jak działają złodzieje?

- Metoda "na walizkę" nazywana jest tak, gdyż urządzenie, którym posługują się złodzieje, często przypomina walizkę. Umożliwia ono kradzież samochodu nawet w kilka sekund - przyznaje policja. - Złodzieje nie ograniczają się tylko do kradzieży np. w momencie, gdy właściciel wyjdzie z auta i pójdzie na zakupy, ale działają również w okolicach domów. Liczą na to, że kierowca położył zbliżeniowy kluczyk w miejscu, gdzie uda się go wykryć z zewnątrz - np. blisko drzwi czy okna.

Dlatego policja radzi, aby nie kłaść kluczyków przy wejściu, w przedpokoju, na parapecie czy nawet przy ścianie zewnętrznej budynku.

Najlepiej włożyć kluczyk do metalowego pudełka, specjalnego pokrowca, czy zawinąć w folię aluminiową. Dobrze kupić specjalne etui lub inne opakowanie na kluczyk zbliżeniowy do auta, które tłumi sygnały radiowe i zmniejsza ryzyko przechwycenia przez złodziei sygnału emitowanego przez kluczyk.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: kadry z nagrania z monitoringu.



ZŁODZIEJE NAPROMEK 12.01.2024 FILM ZMONTOWANY
01-12-2024 Fri 01:57:15



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73249-grasuje-szajka-zlodziei-ostrzega-mieszkaniec-tak-probowali-ukrasc-auto-metoda-na-walizke>